

Audycja Nr 115, temat: „Zagrożenie dla Kościoła w Jerozolimie”, 26 marzec 2011

W programie religijnym WCZORAJ DZIŚ I NA WIEKI, witają naszych słuchaczy Ireneusz Kołacz, Tadeusz Żurek i Przemysław Merski. Naszym tematem jest zagrożenie Kościoła w Jerozolimie, które zostało zapoczątkowane przez ścięcie apostoła Jakuba brata Janowego i aresztowanie apostoła Piotra na rozkaz króla Heroda Agrypy Pierwszego, co mamy opisane w Księdze Dziejów Apostolskich w Rozdziale 12-tym. Wydarzenia 41-go roku naszej ery w Rzymie wkrótce zaczęły zagrażać egzystencji kościoła w Jerozolimie. Szalony cesarz Kaligula, który uważał się za boga, po czterech latach panowania został zamordowany. Obywatele cesarstwa przyjęli z wdzięcznością stosunkowo umiarkowanego jego wuja Klaudiusza, który został jego następcą. Wśród tych, którzy poparli Klaudiusza w ubieganiu się o tron był jego długoletni przyjaciel Herod Agrypa Pierwszy, wnuk Heroda Wielkiego. Na przestrzeni poprzednich kolejnych lat Agrypa odziedziczył dominia, w których poprzednio rządy sprawowali synowie Heroda Wielkiego Filip i Antypas. Jego dominia obejmowały Galileę, Pereę i tereny do północno wschodnich wybrzeży Morza Galilejskiego. W zamian za wsparcie i lojalność Agrypy Klaudiusz bezzwłocznie wycofał Rzymskiego gubernatora, który zarządzał Judeą i Samarią a Agrypę mianował królem.

Decyzja Klaudiusza była przyjęta z entuzjazmem. Żydzi odetchnęli, widząc odjeżdżającego Rzymskiego gubernatora. W szczególności, Sanhedryn w Jerozolimie uświadomił sobie, że już nie będzie dłużej ograniczany przez Rzymskie władze. Agrypa był znany z tego, że sympatyzował ze ścisłym Judaizmem, i to zabezpieczało mu gorliwą lojalność konserwatywnych Faryzeuszów. Poza tym, przez swoją babkę, Mariammę, która była Żydówką, był spokrewniony z dawną Hasmonejską rodziną królewską. Dzięki doradzie udzielonej przez faryzeusza Gamaliela, który był członkiem Rady Najwyższej i nauczycielem zakonu, a którego cały lud poważał. Dz. Ap. 5:34, niemal przez dziesięciolecie Sanhedryn trzymał się swojej decyzji przeciwko czynnemu prześladowaniu apostołów, wierzących w Jezusa. Teraz Sanhedryn uznał, że nadszedł czas wytepić tych Chrześcijan, którzy przyjmowali na równych prawach Pogan do swojej społeczności, co głęboko obrażało niemal wszystkich pobożnych Żydów.

Pod wpływem nalegań Sanhedrynu król Herod (Agrypa I) „*targnął się . . . na niektórych członków zboru i począł ich gnębić. Jakuba, brata Janowego, kazał ściąć. Gdy zaś widział, że się to podoba Żydom, kazał pojmać i Piotra; a były to dni Przaśników. A gdy go ujął, wtrącił do więzienia i przekazał czterem czwórkom żołnierzy, aby go strzegli, zamierzając po święcie Paschy stawić go przed ludem. Strzeżono tedy Piotra w więzieniu; zbór zaś modlił się nieustannie za niego do Boga. Owej nocy, gdy Herod miał go już wyprowadzić, Piotr, skuty dwoma łańcuchami, spał między dwoma żołnierzami, strażnicy zaś przed drzwiami strzegli więzienia. Wtem zjawił się anioł Pański i światłość zajaśniała w celi; trąciwszy zaś Piotra w bok, obudził go, mówiąc: Wstań prędko! I opadły łańcuchy z jego rąk. I rzekł anioł do niego: Opasz się i włóż sandały swoje . . . I rzecze mu: Narzuć na siebie płaszcz swój i pójdz za mną. Wyszedł, więc i podązał za nim, lecz nie wiedział, że to, co się za sprawą anioła dzieje, jest rzeczywistością; sądził raczej, że ma widzenie. A gdy minęli pierwszą i drugą straż, doszli do żelaznej bramy wiodącej do miasta, która się im sama otworzyła; i wyszli na zewnątrz, przeszli jedną ulicę i nagle anioł opuścił go. A gdy Piotr przyszedł do siebie, rzekł: Teraz wiem naprawdę, że Pan posłał anioła swego i wyrwał mnie z ręki Heroda . . .*” Dz. Ap. 12:1-11

Gdy Piotr uświadomił sobie, że to uwolnienie było rzeczywiste, pospieszył do domu Marii, matki ucznia Marka. Tam było zgromadzonych dużo Jeruzalemskich Braci, by modlić się za jego bezpieczeństwem. Kiedy Piotr pojawił się nagle przed drzwiami, wszyscy byli zdziwieni jego cudownym uwolnieniem. Po opowiedzeniu im jak się to stało, Piotr ostrzegł braci, by nie ujawniali nikomu historii jego uwolnienia tylko Jakubowi „*bratu Pańskiemu*” oraz innym apostołom. (Jakub, który był synem Alfeusza, był kuzynem Pana Jezusa i według Żydowskiego zwyczaju zwano go bratem). Po tym wydarzeniu apostoł Piotr uchodząc przed prześladowaniem Agrypy, opuścił nie tylko Jerozolimę, ale i Palestynę pozostającą wówczas pod władzą króla, by uniknąć ponownego aresztowania. Na temat kierunku podróży św. Piotra Księga Dziejów Apostolskich wyraża się raczej tajemniczo: „*I wyszedłszy oddalił się na inne miejsce.*” O późniejszych etapach życia Apostoła Piotra posiadamy tylko skąpe, pozabiblijne informacje.

Możemy jedynie wnioskować, że przebywał on pewien czas w Antiochii, jak mamy podane w Liście do Galacjan 2:11-14, „*A gdy przyszedł Kefas do Antiochii . . .*”, może nawet był on też w Koryncie, jak pisze Apostoł Paweł: „*A mówię to dlatego, że każdy z was powiada: Ja jestem Pawłowy, a ja Apollosowy, a ja Kefasowy, a ja Chrystusowy.*” 1 Kor.1:12; 3:22. Przez następne dwadzieścia lat najwidoczniej podróżował od jednego miasta do drugiego, od Palestyny do Azji Mniejszej, nauczając w małych społecznościach Chrześcijańskich, co można wywnioskować z wstępnych słów św. Piotra w pierwszym jego liście „*Piotr, apostoł Jezusa Chrystusa, do wychodźców rozproszonych po Poncie, Galacji, Kappadocji, Azji i Bitynii, wybranych. Według powziętego z góry postanowienia Boga, Ojca, poświęconych przez Ducha ku posłuszeństwu i pokropieniu krwią Jezusa Chrystusa: Łaska i pokój niech się wam rozmnożą.*”

Na podstawie tych skąpych informacji nie należałoby terenu pracy ewangelicznej św. Piotra ograniczać jedynie do Żydów w oparciu o układ znany nam z listu św. Pawła do Galacjan 2: 9 „*Otóż, gdy poznali okazaną mi łaskę, Jakub i Kefas, i Jan, którzy są uważani za filary, podali mnie i Barnabie prawicę na dowód wspólnoty, abyśmy poszli do pogan, a oni do obrzezanych;*”, czyli do Żydów. Jak nam wiadomo z opisanych podróży apostoła Pawła, w każdym mieście działalność swą rozpoczynał od Żydów, to znaczy uczył w synagogach, wokół których skupiało się dużo prozelitów i sympatyków religii żydowskiej, uznającej jednego Boga Jahwe. Podanie głosi, że św. Piotr dotarł do Rzymu pod koniec swego życia, założył tam Zbór Chrześcijański. Wniosek ten wysnuto na podstawie zakończenia 1 listu św. Piotra 5:13-14 „*Pozdrawia was zbór w Babilonie, wespół z wami wybrany, i Marek, syn mój.* (Ewangelię św. Marka powszechnie uważa się, że była napisana na podstawie informacji udzielonych przez apostoła Piotra) *Pozdrówcie się nawzajem pocałunkiem miłości. Pokój wam wszystkim, którzyście w Chrystusie.*” Kryptonim „*Babilon*” oznacza tu zdaniem wszystkich niemal egzegetów „*Rzym*”. Apostoł Piotr najprawdopodobniej poniósł śmierć męczeńską na krzyżu, prosząc, aby uczyniono to głową na dół, na znak niegodności umierania w sposób, w jaki na krzyżu skonał Syn Boży. Apostoł zmarł w 64 roku naszej ery w czasie prześladowań przez Cesarza Nerona.

Na temat pobytu, św. Piotra w Rzymie wiele rozprawiano od czasu Marsyliusza z Padwy, włoskiego naukowca, który w swym dziele „*Defensor pacis*”, „*Obrońca Pokoju*” w (1324) wyraził wątpliwości w tym względzie. Od 16-go wieku do stałego

repertuaru polemiki protestanckiej należało podawanie w wątpliwość tego pobytu, oczywiście celem podważenia władzy papieskiej i uniezależnienia się od niej. Ponadto, w roku 57 św. Paweł pisząc list do Rzymian, nic nie wie o pobycie wśród nich św. Piotra. Nie podobna bowiem, aby wśród tylu pozdrowień w zakończeniu listu ani słowem nie wspomniał o św. Piotrze. Natomiast katolicy uczeni starali się udowodnić, że św. Piotr spędził w Rzymie wiele lat i zwracali uwagę na tradycyjny pontyfikat. Dla Chrześcijan badających Pismo Święte jest oczywiste, że nawet, jeśli apostoł Piotr był w Rzymie, to na pewno sam papieżem nie był ani takiego pontyfikatu Papieskiego po sobie nie ustanowił. Pan Jezus takiego urzędu nie przewidywał.

Po opuszczeniu Świętego Miasta przez Apostoła Piotra, przewodnictwo w Zborze w Jerozolimie przeszło w ręce Jakuba (zwanego bratem Pańskim). Ale od tego czasu Kościół w Jerozolimie zaczął tracić swój autorytet nad szybko rozwijającą się religią. Jerozolima będzie zawsze z szacunkiem wspomniana jako miejsce narodzenia się Chrześcijańskiego Kościoła i będzie kontynuowane organizowanie pomocy dla zborów Chrześcijańskich, które zubożały. Św. Apostoł Paweł tak pisał w liście do Rzymian 15: 25 – 31: *„A teraz idę do Jerozolimy z posługą dla świętych. Macedonia bowiem i Achaja postanowiły urządzić składkę na ubogich spośród świętych w Jerozolimie. Tak jest, postanowiły, bo też w samej rzeczy są ich dłużnikami, gdyż jeżeli poganie stali się uczestnikami ich dóbr duchowych, to powinni usłużyć im dobrami doczesnymi. Gdy więc załatwię tę sprawę i doręczę im ten plon, wybiorę się do Hiszpanii, wstępując po drodze do was. A wiem, że idąc do was, przyjdę z pełnią błogosławieństwa Chrystusowego. Proszę was tedy, bracia, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, i przez miłość Ducha, abyście wespół ze mną walczyli w modlitwach, zanoszonych za mnie do Boga, Bym został wyrwany z rąk niewierzących w Judei i by posługa moja dla Jerozolimy została dobrze przyjęta przez świętych.”*

„Ale słowo Boże rosnęło i pomnażało się”, Dz. Ap. 12: 24 Dla kościoła ważniejszym stało się teraz głoszenie poselstwa do Pogan. Antiochia stała się centrum nowej religii. Z Antiochii, Apostoł Paweł jak i Barnaba – wyruszyli w podróż z poselstwem do Pogan poprzez Cesarstwo Rzymskie. Antiochia była administracyjną stolicą Syrii, prowincji Rzymskiej z pół milionową liczbą mieszkańców, była też trzecim co do wielkości miastem w cesarstwie rzymskim poza Rzymem i Aleksandrią. Antiochia była ruchliwą kosmopolityczną metropolią, jej mieszaną rasowo ludność w przytłaczającej większości stanowili Poganie, ale tam była też duża społeczność żydowska. W Antiochii naśladowcy Jezusa po raz pierwszy byli nazwani Chrześcijanami. Oryginalnie tą nazwę używali przeciwnicy kościoła jako poniżającą dla „wielbicieli (wyznawców) Pomazańca” (po grecku *Christianoi*) ale nowy ruch wkrótce to zaadoptował. Antiochia stopniowo przejmowała rolę Jerozolimy jako aktywne Chrześcijańskie centrum. W dużej mierze działało się to dzięki pracy apostoła Pawła, który około 44 roku naszej ery dołączył do Barnaby. Na tych wydarzeniach żegnamy naszych słuchaczy i zapraszamy do słuchania naszej następnej audycji w sobotę 23 kwietnia o tej samej porze. Czekamy na telefony pod numerem 9415 1923, podajemy również naszą stronę internetową www.polishbiblestudents.com - Dobranoc Państwu.